Cena jednego egzemplarza 15 gr

Należytość pocztowa opłacona gotówką

Nr. 12 Kraków dnia 25 marca 1934 r. Rok XXII.

LUD KATOLICKI

Tygodnik poświęcony sprawom po... ..m, społecznym i kulturalnym. — Naczelny organ Stronnictwa Katolicko - Ludowego.

Redakcja i Administracja: Kraków, ul. Batorego 6, parter. — Telef. Nr. 130-12 — P. K. O. Kraków, Nr. 400-600

Zapisujcie się na członków Ligi Morskiej i Kolonjalnej!

Zmiana produkcji jedynem lekarstwem na bezrobocie wiejskie.

W Polsce przeważają gospodarstwa drobne i karłowate, bo oto: poniżej 2 ha jest 34 proc. wszystkich gospodarstw, od 2 do 5 ha jest 31 proc., od 5 do 20 ha 23 proc. powyżej 30 ha — 3 proc. a gospodarstw powyżej 100 ha jest trochę więcej niż pół procent.

Powoli dąży Państwo do upełnorolnienia karłowatych gospodarstw drogą parcelacji większych majątków. Od powstania niepodległej Polski rozparcelowano ogółem 2.186.719 ha. Z tego część przeznaczono na utworzenie nowych kolonij. Obecnie rzeczą ogromnej wagi dla gospodarstw drobnych, t. j. 64 proc. wszystkich gospodarstw, jest znalezienia nowych dróg dla swej produkcji.

Nie ulega wątpliwości, że zasadniczo kierunek produkcji gospodarstw włościańskich musi pozostać nadal zbożowo - okopowy. Wynika to z tego ,że gospodarstwo musi dać w pierwszym rzędzie pożywienie dla rodziny. Niemniej jednak należy dążyć do siania, czy sadzenia roślin' które bądź to wymaga większego nakładu pracy, bądź mają ustalony popyt w danej okolicy. Choćby dlatego, że przy takiej produkcji uzyskać można wyższe ceny, niż te które normalnie osiąga się za zboże i okopowe Warzywnictwo, sadownictwo, zwłaszcza w pobliżu miast, opłaca się dobrze, tak samo len i konopie, siano na sprzedaż, a nietylko na własny użytek

Jest jeszcze jeden powód który powinien skłonić gospodarzy do częściowego przedstawienia kierunków produkcji. Mianowicie nie wszystkie ręce robocze w drobnych gospodarstwach są należycie wyzyskiwane Zamało jest pracy, której poza gospodarstwem wobec istniejącego bezrobocia, nie można znaleźć. Przy zbożowym kierunku produkcji nie znajdzie siępraca dla wszystkich członków rodziny.

Obliczenia wskazują, że zdolność robocza właściciela drobnego gospodarstwa wyzyskiwana jest w zatrudnieniu we własnem gospodarstwie zaledwie w 20 proc. Pozostaje więc ogromna ilość czasu niewykorzystanego, który przy sprzyjających okolicznościach pozwoliłby włościaninowi na wzmożenie dochodowości we własnem gospodarstwie.

Jako naczelny postulat wysuwa się więc dla drobnych gospodarstw sprawa przeprowadzenia zmian w obsiewach tak, żeby zasadniczy kierunek zbożowo-okopowy został utrzymany, ale żeby również znalazło się miejsce dla roślin cenniejszych, wymagających większego nakładu pracy, ale i zyskowniejszych.

Wybór takich roślin uzależniony jest od okolicy i dla wielu punktów kraju może być zupełnie różny.

120.000 bezrobotnych inteligentów bez fachu.

Według ostatnio przeprowadzonych obliczeń we wrześniu 1932 r. liczba bezrobotnych pracowników wynosiła 120 tysięcy. Ilość ta wzrosła jeszcze wciągu 1933 r., naskutek dalszych redukcji w urzędach i instytucjach państwowych i prywatnych. Ponadto do liczby zredukowanych dodać jeszcze trzeba znaczną również liczbę młodzieży, która otrzymała właściwe przygotowanie do pracy umysłowej, a nie miała dotychczas możności otrzymania pracy zarobkowej.

O stałym dużym napływie nowych kandydatów świadczą liczby absolwentów, kończących średnie zakłady ogólno - kształcące, seminarja i kursy nauczycielskie, szkoły za wodowe o poziomie średnim i wyższym. Według Małego Rocznika Statystycznego za r. 1931 zakłady te ukończyło łącznie 35.246 absolwentów, ponadto szkoły wyższe — 5.951 absolwentów. Naturalnie, część kończących szkoły średnie wstępuje na wyższe studja.

Jakież są dziś perspektywy wchłonięcia zpowrotem przez rynek pracy bezrobotnych pracowników umysłowych?

Bliższy wgląd w stosunki gospodarcze nie pozostawia żadnej wątpliwości, że mamy dziś w Polsce nadmiar „inteligencji" spowodowany nietylko przejściową ujemną konjukturę gospodarczą, ale faktycznym przerostem podaży nad zapotrzebowaniem naprację umysłową obecnej jej formie.

Zjawisko to staje się zrozumiałem, jeśli się weźmie pod uwagę, że w pierwszym okresie po odzyskaniu niepodległości, zapotrzebowanie najemnej pracy umysłowej było olbrzymie. Państwo stanęło wobec ogromu zadań, trzeba było zorganizować nanowo cały aparat administracji państwowej i samorządowej, który do tego czasu znajdował się w obcych rękach. wzrosły również znacznie potrzeby życia gospodarczego, odbudowującego się po wojnie.

Wskutek wielkiego zapotrzebowania na na pracę umysłową, nastąpiła ogromna podaż napływ jednostek ze środowiska drobnomieszczańskiego i robotniczego, które początkowo były wchłaniane, mimo że przygotowanie ich nie odpowiadało nieraz wymaganiom, stawianym w normalnych warunkach zapotrzebowania. Wkrótce i jednak wytworzył się nadmiar pracowników umysłowych.

A naliza rynku pracy umysłowej, według danych za rok 1931, wyjaśnia bliżej jeszcze przyczyny tego stanu rzeczy.

Z pośród ogółu zatrudnionych pracowników umysłowych 35 proc. zatrudnia służba publiczna (państwowa i samorządowa), 21 proc. komunikacje i transport (w tem zaczna część również i pracowników państwowych: kolejowych i pocztowych), 17 proc. handel i ubezpieczenia, 20 proc. górnictwo i przemysł, 4 proc. rolnictwo i 3 proc. inne zajęcia.

Widzimy stąd, że większość pracowników umysłowych wchłania służba państwowa i samorządowa, przemysł zaś — nienieznaczną ich liczbę (20 proc.). W państwach bardziej uprzemysłowionych, o silniej skoncentrowanym przemyśle, zatrudnia on znacznie większą ich liczbę.

Powyższe zestawienie układu sił na rynku pracy umysłowej w Polsce pozwala na

wyciągnienie wniosków co do przyszłego rozwoju stosunków na tym odcinku,.

Jasnem jest, że kryzys, który odbił się poważnie i na Skarbie Państwa, musiał doprowadzić do znacznej redukcji personelu urzędniczego. Przystosowanie się do oszczędnej gopodarki ludzkiej urzędów i instytucyj państwowych oraz samorządowych, zatrudniających około 60 proc. ogółu czynnych pracowników umysłowych — będzie z pewnością zjawiskiem trwałem. W ten sposób więc ewentualne ożywienie gospodarcze w minimalnym zakresie wpłynie na zwiększenie stanu zatrudnienia w tych działach pracy.

Przemysł, nabywszy również doświadczenia w okresie kryzysu, z pewnością unikać będzie dotychczasowego przerostu administracyj. a chociaż w tej dziedzinie ożywienie gospodarcze spowoduje znaczny wzrost zatrudnienia pracowników umysłowych o wykształceniu raczej technicznem, trzeba pamiętać, że przemysł w Polsce zatrudnia zaledwio 20 proc z pośród nich.

Perspektywy przyszłego rynku pracy umysłowej wyjaśnia również statystyka bezrobocia, zestawiona według zawodów.

Większość bezrobotnych stanowią pracownicy „biurowi" t. zn. nie posiadający żadnej wyraźnej specjalności, lub też pracownicy z wykształceniem elementarnem, powszechnem i średniem ukończeniem. Wedanych ankietowych 1-sza kategorja wynosiła 62, 3 proc. ogółu bezrobotnych, kategorja gruga — 55, 7 proc.

Liczby te przemawiają jasno. Wobec dużego napływu młodych kandydatów o wyższym przygotowaniu do pracy, masa bezrobotnych pracowników umysłowych o niskich kwalifikacjach, nie ma szans uzyskania z powrotem tej samej pracy. Ponadto ogólny nadmierny napływ kandydatów, spowodowany szczególnemi warunkami w okresie odbudowy Polski, musi obecnie być zmniejszony i skierowany w inną stronę.

Jednajcie nam nowych PRENUMERATORÓW

Z POLSKI.

Nowe banknoty 100 złotowe Państwowa wytwórnia papierów wartościowych dostarczyła Bankowi Polskiemu pierwszą serję nowych banknotów 100 złotowych w ilości 3 miljonów złotych.

Nowe te banknoty z wizerunkiem księcia Józefa Poniatowskiego drukowane są na cięższym papierze podobnych do banknotów 20-złotowych i utrzymane są w kolorze bronzowym.

Dalsze ulgi dla dłużników w rolnictwie. W najbliższych dniach ma się ukazać rozporządzenie ministra skarbu, dotyczące zmian w udzielaniu pomocy instytucjom, zawierającym układy z dłużnikami w zakresie wierzytelności rolniczych.

Z rozporzędzenia tego wynika, że zarówno instytucje kredytowe jak i dłużnicy poniosą straty jeśli nie zawrą układów w okresie czasu przewidzianym przez nowe rozporządzenie. Następnie rozporządzenie w prowadza liberalniejsze traktowanie mniejszej własności rolnej, a mianowicie gospodarstwa o obszarze do 25 ha będą miały umożliwioną konwersję nawet wypadkach zadłużenia ponad 3)4 szacunku nieruchomości.

Jednocześnie zaś mając na względzie przyjście z pomocą warsztatom rolnym dobrze prosperującym, a pozbawionym środków obrotowych, nowumożliwia konwersję w takich nawet wypadkach gdy zadłużenie wekslowe osiąga cyfrę 15 proc. wartości warsztatu.

O zatrudnianie bezrobotnych na wsi. Centralne organizacje samorządowe zwróciły się do powiatowych i gminnych władz z apelem, aby przy wprowadzaniu jakichkolwiek robót inwestycyjnych zatrudniały przedewszystkiem bezrobotnych z pośród ludności wiejskiej, Apel. centralnych organizacji samorządowych idzie w tym kierunku, aby powiaty i gminy niewykonywały robót publicznych wyłącznie szarwarkiem , lecz posługiwały się również pracą najemną. Organizując roboty szarwarkowe powiaty i gminy powinny dążyć do tego, aby znaczną część robocizny wykonywać przy pomocy robotników najemnych. Zastosowanie tej metody może wpłynąć korzystnie na stan bezrobocia na wsi.

Wzróst emigracji żydowskiej do Palestyny. Warszawski centralny wydział palestyński otrzymał z egzekutywy w Jerozolimie telegraficznie zapytanie, wiele osób centralny wydział palestyński w Polsce mógłby wysłać do Palestyny do 15 kwietnia b. r. Pytanie to jest w związku z brakiem rąk roboczych w Palestynie. Emigranci wyjadą do Palestyny na podstawie certyfikatów uzyskanych u rządu palestyńskiego na poczet przyszłego półrocza. Liczby emigrantów żydowskich do Palestyuy w najbliższych miesiącach wzrośnie.

Szyny polskie dla kolei niemieckich. Jak się dowiadujemy, między przedstawicielami polskich hut żelaznych a rządem niemieckim trwają pertraktacje o odstawę większej partji szyn kolejowych Tranzakcja ma objąć dostawę około 30.000 ton szyn. Rokowania w tej sprawie są na dobrej drodse i należy spodziewać się że niebawem tranzakcja zostanie zawarta.

Myszy zjadły 1200 dolarów Michałowi Kaczyńskiemu bogatemu włościaninowi ze wsi Wielaki pow. święciańskiego myszy pogryzły 1.200 dolarów w banknotach Kaczyński przechowywał pieniądze pod podłogą. Z banknotów pozostały tylko strzępy

Polskie wyroby hutnicze do Indyj i Japonji Jedna z hut śląskich toczy pertraktacje o większą dostawę rur turbinowych dla Indyj angielskich oraz Japonji Idzie tu podobnie o dostawę na ogólną kwotę około 5 miljonów zł.

ZE ŚWIATA.

Błogosławiona burza. Z San Francisko donoszą, że gwałtowna burza, która w tych dniach szalała nad miastem i wzdłuż wybrzeży, przyniosła mieszkańcom nieoczekiwane korzyści. Po uciszeniu się burzy zauważono na wybrzeżu wielkie kawały bursztynu, wyrzucone z głębin morza. Dziecjednego z bezrobotnych znalazło bursztyn, wartości 20 tysięcy dolarów.

Polscy robotnicy nie będą wysiedlani z Francji. Francuski minister pracy Marquet przyjął delegację robotników, w której brali udział dwaj Polacy. W związku z alarmującemi pogłoskami o zamiarze wysiedlenia z Francji 20.000 górników polskich, minister oświadczył, że nic mu nie wiadomo o podobnem zamierzeniu.

Ministerstwo pracy wydało wiele przepisów, które normują dla robotników polskich możność korzystania z pensji emerytalnej, oraz zapewniają

TCHNIENIE NIESKOŃCZONOŚCI.

II.

Była chwila strasznego milczenia, tylko coś grało w piersi Harusa, tylko głucho ząb o ząb uderzał.

Po chwili wybełkotał:

— Kazałem wam strzec jej, jak oka w głowie i milczeć! Sam miałem oznajmić o śmierci tego którego ona w szale swym za proroka uważała Biada wam, żeście przekroczyły rozkaz mój — biada wam!

Na wołanie pana weszli oprawcy z rózgami, ale Assyka stanęła we drzwiach i tknąć nie pozwoliła służebnic swoich.

Harus zczerniał.

— Ty śmiesz? — zachrapał.

— Ja — odpowiedziała Assyka głosem spokojnym, choć w oczach łzy, na ustach drżenie.

— Ja nie pozwolę skrzywdzić niewinnych Rozkaz twój wypełniony był z tyrańską obojętnością. Kazałeś mnie strzec — strzegły, kazałeś milczeć — milczały. Nie wiedziałam nic co znaczy ta straż i to milczenie, choć w duszy mojej posiał się smutek bezbrzeżny, przeczucie czegoś strasznego, wielkiego zarazem. Czy tłumy się zbierały na ulicach i placach miasta, czy szły i dokąd szły, nie mogłam stąd widzieć. Drzewa oliwne, rosnące tuż pod oknami, stanowiły nieprzebitą zasłonę dla mych oczu. I one milczały — i była cisza, ogromna cisza. W tem ziemia się zatrzęsła i słońce nagle zgasło, a z mojej piersi krzyk wypadł. I nie wiem nic — i nie wiem jak, lecz byłam tam, gdzie na krzyżu umierał Syn Marji. Na płaszczu chmur widziałam ciało Jego jasności księżycowej — słyszałam krzyk Jego Matki, widziałam łzy Jana ciebie... wypłacającego srebrniki...

Dreszcz przeszedł po ciele Assyki. I Harus drżał,

— Byłże to sen, widzenia? — ciągnęła Assyka nic nie wiem! Gdym oczy otwarła już owa straszna noc przeszła, tylko krwią słońce płakało. Sługi moje leżały w omdleniu, a przedemną stał Chrystus.

— Nie nie — wyszeptał Harus. — On umarł tam. na Golgocie Zobaczyłaś widmo, cień, sen własnej duszy, marę nieprzytomnych zmysłów.

— Za coście wy go zabili? — spytała Assyka Harus do sług się zwrócił:

— Precz!

Assyka powtórzyła pytanie. Harus na siedzenie padł niemal.

—Przestępca! — wyszeptał.

— Że chorych leczył ociemniałym wzrok wracał, mówił o życiu wiecznem?

— Bluźnierca! — dodał Harus Assyka uklękła u stóp ojca.

— Harusie! uwierz, że on był Synem Bożym Harus się zerwał.

— Czyś oszalała?

— Widzisz, że mówię przytomnie.

— Bóg dający się zabijać!

— Ażeby zmartwychpowstać i tem zwycięstwem śmierci stwierdzić Bożą moc swoją.

— I ty w to uwierzysz?

— On mówił!

— Słowo a czyn to są dwie rzeczy zupełnie różne. I ja powiedzieć mogę, że dotknięciem palca swego słońce z nieba zrzucę — ale czy to wykonam?

— A jeżeli On zmartwychwstanie?

— Nie szalej! zawołał Harus.

— A jeżeli on zmartwychwstanie, czy to uwierzysz? — powtórzyła Assyka.

— Nie męcz pytaniem głupiem rozumu mędr-

robotnikom polskim i ich rodzinom zatrudnionym we Francji, korzystnie z 6-miesięcznego urlopu w kraju rodzinnym przez ułatwienie im transportu do tego kraju.

Besarabja chce przejść na unję. W Besarabji, przyłączonej po wojnie do Rumunji wśród duchowieństwa prawosławnego coraz bardziej rośnie liczba zwolenników połączenia się z Kościołem katolickim. Z chwilą aneksji Besarabji przez Rumunję zerwana została łączność z rosyjską cerkwią prawosławną, która nadto pod rządami bolszewickiemi uległa zupełnemu rozkładawi, poddanie się zaś rumuńskiej hierarchji prawosławnej budzi różne zastrzeżenia.

Wynikiem tych okoliczności jest fakt, że przeszło trzystu duchownych prawosławnych Besarabji to jest trzecia część ogółu duchowieństwa tamtejszego, opowiedziała się niedawno na zjeździe w Jassach za nawiązaniem łączności z Rzymem.

Ameryka słuchać będzie nabożeństwa z Jasnej Góry. Od pewnego czasu z radjofonja polską współpracuje radjofonja amerykańska, a mianowicie koncern radjowy National Croadcasting Corporation, który posiada 89 rozgłośni w Stanach Zjednoczonych. Koncern ten ma własną delegaturę europejską w Bazylei, która przez osobę swego kierownika dyrektora Maxa Jordana weszła w kontakt z dyrekcją polskiego radja, celem przekazywania audycji polskich Stanom Zjednoczonym.

Dzięki nawiązaniu tego kontaktu rozgłośnie am ykańskie transmitowały kilka audycyj polskich np. audycję wigilijną i przemówienie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej,

Obecnie doszło do porozumienia w sprawie audycji Wielkotygodniowej. Wszystkie stacje potężnego koncernu N. B. C, będą transmitować nabożeństwo wielkotygodniowe z kaplicy Matki Boskiej w Częstochowie wraz z pieśniami religijnemi w wykonaniu chóru Jasnogórskiego oraz fanfarami, poprzedzającemi odsłonięcie cudownego obrazu.

Audycja ta, którą niewątpliwie tysiączne rzesze naszego wychodźtwa w Ameryce przyjmą z najwyższą radością i wzruszeniem, poprzedzona będzie 6-minutowem przemówieniem, poświęconem Częstochowie w języku polskim i angielskim.

D wielkanocny św. święta bojkot Żydów proklamowany w Niemczech. Z Berlina donoszą. Narodowo-socjalistyczny związek dla handlu i rzemiosł proklamował na okres świąt wielkanocnych antyżydowską kampanję bojkotową, która rozpocząć się ma w dniu 23 marca i trwać do dnia 7 kwietnia. Przygotowania zwłaszcza na prowincji są prowadzone gorączkowo. Do akcji mają być pociągnięte różne narodowo-socjalistyczne organizacje szczególnie związki młodzieży. Dla kampanji będą wyzyskane wszystkie środki propagandowe, jak prasa, kino i radjo. Przywódcy poszczególnych oddziałów lokalnych mają przedstawić kierownictwu partji do dnia 27 kwietnia wyczerpujące sprawozdania z przebiegu i wyników antyżydowskiej akcji bojkotowej.

Spor między Japonją a Bolszewją znów się zaostrzył. Jest tam w Mandżurji ta ropiejąca rana, bo obydwu stronom zależy na opanowaniu tych obszernych terenów.

Katolicyzm w Japonji postępuje powoli, lecz stale, co wykaże porównanie statystyki r. 1932 z rokiem 1933 Na ludność blisko 65 miljonową liczba katolików wynosiła w r. 1932 99.143 a w r. 1933 100,491, księży obcych było w r. 1922 199 w 1933 r, 204, liczba księży krajowców wzrosła z 245 na 328, braci krajowych z 120 na 140. Liczba uczniow w szkołach elementarnych wzrosła, ale spadła nieco liczba uczniów w szkołach i na uniwersytetach.

Postępy katolicyzmu w Japoni najlepiej unaoczni poniższa tabela:

rok 1927: 87.581 katolików r. 1928: 89.390 kat.
„ 1929: 92.161 „ „ 1930: 92.798 „
„ 1931: 96.323 „ „ 1932: 98.143 „
„ 1933: 100491 katolików.

W Korei i na wyspie Formosa katolicyzm postępuje znacznie szybciej niż w Japonji. Terytorja te tworzą pięć okręgów kościelnych; wikarjaty apost. Séoul. Taikou i Wonsan, prefektury apost. Pengrang i Formosa. Na 25,848.167 mieszkańców włącznie z Japończykami przypada 122.999 katolików.

Gwóźdź Napoleona.

Któż nie słyszał o Napoleonie, cesarzu francuskim i wielkim wojowniku. Ponieważ w ciągu kilkanastu lat ze zwyczajnego oficera doszedł do najwyższych godności we Francji, aż wreszcie został cesarzem, przeto krążyło o nim mnóstwo opowiań i legend, mniej lub więcej prawdziwych, a ludzie zbierający różne osobliwości, przepłacali często za nabycie przedmiotów, mających jakikolwiek związek z Napoleonem.

Jedną z najważniejszą bitew, jaka była stoczona w dziejach ludzkości, była bitwa pod Waterloo w Belgji, w której Napoleon został pobity przez wodza angielskiego Wellingtona. Pole bitwy zwiedzało wielu ludzi, chcąc na własne oczy obejrzeć je lub dowiedzieć się coś ciekawego od okolicznej ludności.

Zdarzyło się, że przyjechał w tym celu pewien Anglik, który zbierał różne osobliwości, a nie posiadał jeszcze żadnej pamiątki po Napoleonie. Oprowadzał go po okolicy miejscowy karczmarz który opowiedziawszy wszystko co sam wiedział dodał na zakończenie że więcej możnaby się dowiedzieć od pewnego wieśniaka, u którego w chacie Napoleon siedział podczas bitwy.

Anglik udał się niezwłocznie do owego wieśniaka, który potwierdził, że istotnie Napoleon u niego spędził kilka godzin, a na dowód pokazał gwóźdź na którym Napoleon powiesił swój kapelusz. Anglikowi zaświeciły się oczy, poczem zaproponował wieśniakowi sprzedanie gwoździa za dość znaczną sumę. Wieśniak zrazu się wzbraniał aż wreszcie po dłuższych targach zgodził się. Uradowany Anglik zabrał zardzewiały gwóźdź i czemprędzej odjechał.

A wieśniak po odejściu gościa wysunął szufladę stołu, wyjął inny zardzewiały gwóźdź i wbił go na to samo miejsce:

Ponieważ gwoździ zardzewiałych nie brakowało, przeto owemu wieśniakowi podobno powodziło się nieźle, gdyż takich Anglików było więcej.

ODPOWIEDZI REDAKCJI,

P. J. R. Serdecznie dziękujemy za artykuł. Zamieszczamy — Prosimy o pamięć.

P. F. Z, Na życzenie posyłamy 2 egzemplarzy do Ameryki. Im więcej zamówień, tem lepiej.

UWAGA

Autorem korospodencji z Podkamienia, zamieszczonej w poprzednim numerze Ludu Kat. jest p. Leon Wróblewski. Podpis został przez omyłkę opuszczony. —

ca. — Ale jeżeli mimo niewiary twojej — odezwała się znów córka Harusa — mimo sądu rozumu twego On — zmartwychwstanie.

— Wyproszę straż u Pilata, by go nie wykradziono z grobu — i sami postawimy straż mocną, a wtedy wiara twoja padnie.

— Zbudzi się twoja — szepnęła Assyka.

— Szał cię opętał! zawołał Harus.

— Trzy dni — niewiele czekać, ojcze — tylko trzy dni !...

— Trzy dni — powtórzył Harus — to wieków trzy, na takie oczekiwanie...

Słońce zbladło i zwykły mrok wieczoru opadł na ziemię.

To wszystko, co towarzyszyło zgonowi Synowi Marji, zdawało snem już nigdy niepowtórzonym. Tłum nie dociekał przyczyn, powoli strach go opuszczał i wracali ludzie do zwykłych zajęć i trosk codziennego życia. Tylko w duszach kapłanów i Faryzeuszów niepokój zdwajał się z chwilą każdą. Ukrzyżowany spoczynku mu niedawał, miał z grobu wstać wiedzieli o tem. I chcieli by te trzy dni Chrystusowe albo przeszył szybko jak sen, albo się nigdy nie skończyły. Nie wierzyli w tryumf i bali się tryufu Ukrzyżowanego. Harus nienawidził Jezusa, jako tego który słowa zakonu przemieniał, jako tego, którego umiłowała Assyka. Zrazu nie wiedział nic o tem, ale gdy raz wystąpił z potępieniem Syna Marji, ukochane, jedyne jego dziecko stanęła w obronie znienawidzonego. Harus zmilczał, lecz córki już z oka nie spuszczał otoczył ją strażą ale umiała uśpić czujność straty — i gdy Harus zagłębiał się w księgach Pisma, ona karmiła serce żywem słowem Chrystusa. Nieraz gdy mówił z nią, dusza jej zdawała się odrywać od ziemi, biegła w światy nieznane, pełna widzeń i marzeń niebieskich Otaczał ją czar nieśmiertelności, w w którą nie wierzył Harus. Czuła obecność Boga przy sobie, co mędrzec uważał za grzech bluźnierstwa.

Raz u studni Jakóba spotkał Assykę z Jezusem.

Gniew go uniósł, ale go pokonał wzrok Syna Marji.

O! tego wzroku nie zapomni nigdy!

Nie było w nim błysku gniewu, tylko moc spokoju, przed którym bezsilnym się uczuł.

Nienawiść się wzmogła — Assyka stanęła po stronie Nauczyciela.

Zagrozil jej klątwą.

— Klnij! — rzekła.

Zastraszył śmiercią.

— Zabij — powiedziała.

Harus opuścił dłonie. Zwyciężał syn cieśli mężowie i kobiety, wszyscy szli za nim.

— Bóg! — powtarzały tłumy.

— Bóg! — szeptała córka Harusa.

A cuda się mnożyły a serce Assyki odwracało się od ojca, lgnąc do sprawcy tych cudów.

Harus postanowił zgubić Jezusa, lecz lękał się tłumów. Nie widział winy jawnej, a bez te tknąć Go nikt nie śmiał. Zachodził więc często mu drogę, gdy kazał, i rzucał pytanie lisie, by wyłudzić odpowiedź potępiającą. Raz cesarski pieniądz pokazał, raz drugi jawnogrzesznicę przed oczy mu postawił. Odpowiedź na pieniądz z twarzą Cezara miała go zgubić w oczach rządu rzymskiego, przebaczenie winy grzeszącej jawnie — w oczach ludu, chcącego ukamienować ulicznicę.

Sam pierwszy miał głaz cisnąć, lecz Jezus rzekł:

— Jeśliś bez winy

— Bez winy!... Któż bez winy?...

C. d. n.

Co pisze lud?

Brzesko.

Miasto nasze obchodziło uroczyście imieniny marsz. Piłsudskiego. O godz. 9-tej rano zebrały się w kościele parafialnym wszystkie stany, by się modlić o najdłuższe zdrowie Wodza Narodu.

Uroczystą mszę św. odprawił Ks. poseł dr. Czuj, poczem cały kościół odśpiewał: „Boże coś Polskę”. Na nabożeństwie tem były reprezentowane wszystkie warstwy społeczne z p. Starostą W. Baranowskim, p. Burmistrzem Fr. Soją, Dyr. Szeligiewiczem i Naczelnikiem Sądu Wroną na czele.

Na chórze przygrywała orkiestra gimnazjalna. Miasto było udekorowane chorągwiami i portretami marsz. Piłsudskiego. Nastrój w mieście był wspaniały.

Km: 171/33

Komornik Sądu grodzkiego w Brzesku ogłasza, że w dniu 30. kwietnia 1934. o godzinie 10-tej 30 min. przed południem w Sądzie Grodzkim w Brzesku w biurze Nr. 13., odbędzie się licytacja realności lwh. 878 ks, gr. gm. kat, Brzesko Majera Stroha false Wiesenfelda i Jakóba Horowitza w Brzesku po połowie własnej. Realność ta składa się z parceli budowlanej 1 kat. 561 [poprzednio parc. 1 kat. 788 [3-droga] o obszarze 53 sążni kwadt., na której jest wymurowany z cegły dom parterowy obejmujący 1 kuchnię, 2 pokoje, 1 ustęp oszacowanej na 5.970 złotych 80 gr, Najniższa oferta wynosi 2.985 zł. 40 gr. poniżej której sprzedaż nie nastąpi

Komornik Sądu grodzkiego w Brzesku.

Km: 163/33
Km: 164/33
Km: 1762/33

Komornik Sądu grodzkiego w Brzesku ogłasza, że w dniu 30. kwietnia 1934 o godzinie 12-tej w południe w Sądzie grodzkim w Brzesku w biurze Nr. 13. odbędzie się licytacja:

1] realności lwh. 94 ks. gr. gm. kat. Jadowniki p. Michała Bartosza własnej. Realność ta składa się wedle katastru z parceli gruntowej lkat. 5114 o łącznym obszarze 456 sążni kwadr. oszacowana na 2.080 zł. Najniższa oferta wynosi 1386 zł. 67 gr., poniżej której sprzedaż niżej nie nastąpi.

2) realności lwh. 2191 ks. gr, gm. kat. Jadowniki p. Michała Bartosza własnej. Realność ta składa się z trzech parcel budowlanych i trzynastu gruntowych o obszarze 3 morgi 380 sążni kwadr. Na parceli budowlanej jest zbudowany z drzewa starego, niewykończony, dom 1 izbie, 1 komorze i 1 sieni słomą kryty, oszacowana na 4.459 zł. 38 gr. Najniższa oferta wynosi 2.972 zł. 92 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi,

Komornik Sądu grodzkiego w Brzesku.

Ogłoszenie o licytacji

Urząd Skarbowy w Brzesku podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 22 marca 1934 o godzinie 10 rano w obrębie gminy Bielcza (Waryś) i Biadolinach radłowskich, celem uregulowania zaległych należności na rzecz Skarbu Państwa, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

1) 343 m^3 drzewa opałowego w sągach wartości szacunkowej . . . 14.000 zł.
2) 190 m^3 tarcic sosnowych wart. szacun. 7.600 „
3) 600 m^3 klocy tartacznych „ „ 9.600 „
4) 20 m^3 desek dębowych „ „ 1.000 „
5) 80 m^3 desek różn. sosn. „ „ 2.400 „

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji od godziny 8 do 10 rano na terenach wyżej wymienionych gmin.

p. o. Naczelnika Urzędu skarbowego

Topolnicki

Żaby, glisty i głowy małp jako lekarstwa Dziennik Towarzystwa amerykańskich farmaceutów opublikował listę absurdalnych lekarstw ze sposobem użycia, umieszczonych w angielskich książkach naukowych z XVII wieku. Niektóre z tych środków są tak okropne, że mogłoby uzdrowić pacjenta już choćby z strachu przed ich zażywaniem. Podajemy jako curiosum najokropniejsze — naszem zdaniem — “środki lecznicze,,:

Szuszone żaby: Szuszy się je w całości i gotuje na żelatynę, która dodaje się do zupy.

Małpie głowy: Należy zwęglić je w piecu piekarskim w naczyniach glinianych, a potem węgiel tak przegotowany można używać na wszystkie dolegliwości,

Stonogi: Należy odkrajać głowę i nogi, kadłub wysuszyć i sproszkować. Używa się wypadkach opętania pacjenta przez złego ducha, w wypadkach malarji, robaków oraz przeciw ukąszeniom jadowitych węźów.

Skamieniałe zęby wykopaliskowych smoków: Utłuc na proszek i zażywać z przegotowaną wodą na wątrobę, na ożywienie organizmu i na uspokojenie.

Glisty: Wysuszyć i utrzeć na proszek, są skuteczne przeciw robakom, gorączce, febrze, żółtaczce, wrzodom w gardle oraz przeciw ukąszeniom jadowitych węźów i owadów.

Pren. w Polsce rocznie 7 zł. kwart. 1·75 zł. w Ameryce na cały rok 2 dol. We Francji 30 fr. w Danji 10 kor. w Czechosłowacji 40 kor.

Redaktor odpowiedzialny Leon Czernek

Ceny ogłoszeń: 1 str. 200 zł., pół str. 100 zł, 1/4 str. 50 zł, ósemka str. 25 zł. szesnastka str. 15 zł. Drobne niewięcej niż 2 wiersze 1 zł. W tekście i przed tekstem 2 razy drożej. Od wielokrot. ogłoszeń dajemy znaczny abat. Konto czekowe P. K. O. № 400.600

Wydawca: Spółka wydawnicza „Lud Katolicki“. Drukarnia „Nowość“ Brzesko ul. Sienkiewicza